

tego br. Nr. 45, zakazano wprowadzanie i przeprowadzanie koni, mułów i osłomów, nie będących własnością Polskiego Skarbu Wojsk. z Rosji i Ukrainy do Ziem, względnie przez Ziemie b. zaboru austr., pod następstwami przewidzianymi w rozdziale VIII, ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i zaznaczono, że w wypadkach uwzględnienia godnych Namiestnictwo będzie udzielało specjalnych pozwoleń na wprowadzenie koni z wspomnianych krajów. Pozwolenia więc wydane przez inne władze aniżeli Namiestnictwo, Dep. XVII są nieważne a wprowadzone zwierzęta na ich podstawie należy traktować jako wprowadzone wbrew zakazowi".

**** Na przedstawienie P. K. P. P.**
Rozkaz z d. 22 V. 1920 r. Nr. 34. Kraków, wyrażam pochwałę i uznanie dla przodowników: Jana Sawki i Mieczysława Lisiewicza, obaj ze stanu P. K. P. P. Kraków, za wykrycie morderców Pawła Buldy z Liszek. oraz energiczne i szybkie przeprowadzenie śledztwa z wezwaniem ich do dalszej owocnej pracy.

Na przedstawienie Dyrekcji Policji w Krakowie, posterunkowemu Ujejskiemu, ze stanu K. P. P. Kraków miasto, za przyczynienie się do wyśledzenia bandytów, grasujących w okolicy Krakowa, Wieliczki i Skawiny, wyrażam pochwałę i uznanie, z wezwaniem do dalszej owocnej pracy.

Komendant Ledenberger.

Okrąg Lubelski.

**** Posterunkowemu Rezerwy Policji IV okręgu w Zamościu, Karolowi Gozdziukowi.. za schwytanie poszukiwanego bandyty Pawła Szczesniaka udzielam pochwały.**

**** Z d. 1-VI r. b. rozpocznie się drugi kurs wyszkolenia przy K. O. dla niższych funkcjonariuszy.**

Wobec tego, że funkcjonariusze Policji często nie zdają sobie sprawy z tego, kiedy wolno im użyć broni i kiedy broni tej użyć nie powinni, polecam panom Komendantom policji niezwłocznie wydać w rozkazie stosowne pouczenia w tej sprawie, zgodnie z par. 25 instrukcji.

**** Komendant okręgu Tadeusz Tomanowski, nadkomisarz inspekcji Wacław Brzozowski i naczelnik urzędu śledcz. nadkom. Groele, w dn. 17 b. m. wyjechali na inspekcję policji pow. janowskiego, tomaszowskiego i biłgorajskiego. Powrócili w dn. 19 b. m.**

Komendant (—) T. Tomanowski.

Okrąg Kielecki.

**** Delegowani: Mirok Jan p.o. podkomisarza z rozkazu głównej Komendy—do pow. K. P. P. w Będzinie, a Szulc Edward, Komendant okręgowej szkoły poster. w Sosnowcu, do szkoły policyjnej w Warszawie, na kurs wyższych funkcjonariuszów P. P.**

Podkomisarz Madejczyk Eugeniusz z p. K. P. P. z Częstochowy do p. K. P. P. w Jędrzejowie z dn. 1 lutego r. b.

**** Zawieszonych w czynnościach służbowych posterunkowych z p. K. P. P. w Busku, Fiuka Ignacego, Kaszę Seweryna, Klijancka Stanisława i Mrówkę Stanisława, przywraca się do pełnienia obowiązków służbowych.**

**** W dniu 13 i 14 lipca r. b. odbędzie się egzamin w okręgowej Komendzie P. P. w Kielcach dla wyższych funkcjonariuszy P. P.**

**** Komitet zjednoczenia Górnego Śląska z Rzpłtą Polską wzywa wszystkich Górnoszlązaków, zatrudnionych w Policji Państwowej, aby podali dokładne swe adresy, imię żony, oraz imiona dzieci ponad lat 20 z nadmienieniem, gdzie się znajdują, oraz zawód i urząd jaki sami obecnie zajmują.**

Zgłoszenia osobiste lub piśmienne należy kierować do biura Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzpłtą Polską w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 60, I-e piętro, przez Komendę okręgową.

Komendant (—) Barwicz.

Okrąg Łódzki.

**** Doszło do wiadomości Komendy Okręgowej, że niektórzy funkcjonariusze policji, prowadząc dochodzenie, pozwalają sobie informować osoby zainteresowane o przebiegu i wyniku dochodzenia, a nieraz wydają nawet odpisy. Poleca się powiatowym Komendantom dokładnie wyjaśnić treść i znaczenie par. 5 Instrukcji służbowej oraz zastosowanie art. 304 U. P. K.**

**** Rozkaz Komendy Okręgowej Nr. 17 p. XII o zwolnieniu Józefowicza Antoniego, posterunkowego Komendy P. P. na pow. Radomski odwołuje się.**

Komendant Wróblewski.

Okrąg Białostocki.

**** Na trzeci kurs szkoły policyjnej dla wyższych funkcjonariuszy przy Komendzie Głównej w Warszawie, zostaje dodatkowo delegowany Zastępca Komendanta P. P. pow. Łomżyńskiego podkomisarz Jan Siwoń.**

Komendant: Jasiewski.

Unieważnione legitymacje.

Komenda P. P. Lwów miasto unieważnia legitymację Nr. 1651 post. Karolusa Stanisława.

Alzak Ignacy posterunk. w p. K. P. P. w Kielcach, zagubił legitym. służb. wydaną mu przez okr. komendę P. P. w Kielcach Nr. 838.

Jamróz Alojzy b. posterunkowy w p. K. P. P. w Oikuszu, zwolniony rozk. okr. komendy Nr. 43, nie zwrócił legitymacji służbowej Nr. 5886, ani dekretu nominacyjnego, tłumacząc się że takowe zagubił.

Legitymację Jamroza Nr. 5888 oraz dekret nominacyjny niniejszym unieważnia się.

Wędrowka po gazetach.

"Goniec Krakowski" poświęca jedną z korespondencji naszej policji państwowej. Czytamy tam między innymi:

W Warszawie i Kongresówce za panowania rosyjskiego, publiczność polska przyzwyczaiła się że na stanowiskach tak zwanych "stojkowych" czyli żołnierzy policyjnych i rewirowych czyli wachmistrzów policji służyli prostacy bez wykształcenia nawet pierwotnego, pijanice, łapownicy.

W państwie polskim już od pół roku z górą, po skasowaniu wszelkich milicji miejskich, gminnych, wiejskich zaprowadzono policję państwową i sprowadziwszy z Anglii instruktorów fachowych, pracowników pierwszorzędnych i ludzi z niebywałym charakterem oraz o dużym rozumie politycznym, zaczęto kształcić członków tejże policji na funkcjonariuszów państwowych którzy byliby opiekunami ludności, zdającymi sobie sprawę z ogromu i odpowiedzialności swych zadań.

Zdaniem znawców ta praca nad wyszkoleniem policji państwowej w Polsce wydaje coraz lepsze wyniki.

Funkcjonariusze policji państwowej robią wrażenie coraz to lepsze i urzędują co raz to lepiej.

Sam zaś miałem sposobność się przekonać, że ci funkcjonariusze policji państwowej sami się kształcą i ogólnie i fachowo. Ożywia ich przepiękna ambicja, aby umieć jaknajwięcej.

Z tego właśnie popędu do kształcenia się funkcjonariuszów policji państwowej skorzystała owa księgarnia nakładowa. Wybrała ona sobie za specjalność wydawanie podręczników fachowych dla funkcjonariuszów policji państwowej. I jak każdy dobry pomysły wydawniczy, tak i ten okazał się kopalnią złota.

Tych podręczników dla policji owa księgarnia puściła w świat już kilka. Każdy z nich się rozszedł w liczbie kilkudziesięciu tysięcy. Trzeba przygotowywać nowe nakłady. Trzeba też opracowywać nowe podręczniki, ponieważ funkcjonariusze policyjni nadzwyczajnie ohocho kupują wszystko, co się w tej mierze ukaże.

A liczba funkcjonariuszów policji państwowej wzrasta w miarę, jak postępuje naprzód konsolidacja państwa polskiego i w miarę postępów okupacji polskiej na kresach wschodnich.

Spostrzeżenie o popycie na książki wśród policji jest istotnie trafne. Stwierdzona potrzeba podręczników od początku istnienia naszego pisma stanowi poważną troskę redakcji. W miarę możliwości staramy się też uczynić jej zadość. Nie mówiąc o tem, że sama "Gazeta" jest właściwie podręcznikiem, przygotowujemy do druku cały szereg podręczników. Jeden z pierwszych opuszcza tłocznia Schneikerta "Portret z pamięci" i "Tresura psów" opracowania p. Grimma, dalej pójdą wszystkie dekryty i ustawy policyjne, "Istota czynów przestępnych" Grossa, "Daktyloskopia" opracowana przez p. Zandbanga na podstawie najlepszych źródeł i t. p.

KORESPONDENCJE.

Policja państwowa polska na Wołyniu i Podolu.

Przeprowadzona i udoskonalana ciągle organizacja naszej policji pozwoliła na to, że z granic b. Królestwa Polskiego przechodzą już obecnie kadry policji i do Ziem Wschodnich na Wołyniu i Podolu. Przytem zmian w organizacji niema prawie żadnych. Tak samo jest policja organem wykonawczym władz cywilnych, którym jest poddana w sprawach bezpieczeństwa publicznego, zachowując wewnętrzną autonomię w dziedzinie technicznej: szkoły, mundur, broni, uzupełnień. Na Wołyniu i Podolu przybyła jedna tylko komórka organizacyjna, mianowicie: posterunek rejonowy, ogniwo między gminą a powiatem. Spowodowane to zostało obszarami wielkimi powiatów tamtejszych. Taki np. powiat Kowelski obejmuje przestrzeni 7383 kl. kw. z ludnością 274.000, Łucki — 7.468 kl. kw. z 333.000 ludności, Włodzimiersko-Wołyński — 7.701 kl. kw. z ludnością 360.000 i t. d.

Do obecnej chwili przyjęto do policji na okrąg Wołyński i Podolski przeszło 1500 osób do szarż niższych i 55 osób do wyższych. Objęto narazie całkowicie trzy powiaty, we wszystkich innych — miasta i miasteczka. Werbuje się, jak dotąd, ludzi w b. Kongresówce i Poznańskiem. Po pewnym czasie dana będzie możliwość miejscowej ludności Wołynia i Podola wstępowania do służby policyjnej do kadr przybyłych z obecnych granic Rzpltej.

Co do warunków wynagrodzenia, to funkcjonariusze policji na kresach nie posiadają kategorii płac, przyjętych dla urzędników państwowych, lecz mają specjalne stopnie służbowe policyjne, których jest 12, zgodnie z projektem, opracowanym przez Min. Spr. Wew. dla całej polskiej policji państwowej.

Na czele policji Wołynia i Podola stoi Generalny Inspektor Policji z siedzibą, jak dotąd w Warszawie. W tej chwili stanowisko to zajmuje p. Walewski.

Sądząc ze sprawozd. nadchodzących z kresów, policja państw. sprawiła bardzo korzystne wrażenie tak swoją postawą, zachowaniem się, jak umundurowaniem. W miastach jest ona skoszarowana; utrzymanie dziennie jednego człowieka kosztuje od 15—32 marek, zależnie od większej lub mniejszej drożyzny w tem lub innem mieście. Środków żywności nie rekwiruje się, — za wszystko płaci gotówką. To samo na wsi z tą różnicą, że tam obowiązek dostarczania surowych produktów włożono na gminy, również za zapłatą. Ten sposób zabezpieczania żywności, oczywiście usposabia ludność życzliwie dla policji. Tu dodać trzeba, że—jak dotąd—po wsiach posterunki są tylko gminne, zbiorowe 5—7 ludzi; ze względów gospodarczych, bezpieczeństwa osobistego i dobra służby należało tam tymczasem unikać jedno osobowych posterunków.

Patrolowanie poszczególnych wsi odbywa się w ten sposób, że każdy sołtys ma książeczkę, w której patrolujący policjant zaznacza datę swoich odwiedzin. Wizyty takie wypadają co 2 dzień w każdej wsi; książeczki do przeglądu składane są co pewien czas w komendzie powiatowej. — W miastach godziny służbowe są tak podzielone, że każdy posterunkowy stoi na stanowisku przez 4 godziny a przez drugie 4 godziny znajduje się w koszarach w "ostrem pogotowiu", — zresztą jest wolny.

Wszystko to, jak również udział w uroczystych obchodach 3-go maja w Łucku i Kamieńcu, gdzie znakomita postawa i wyćwiczenie policji zwracały ogólną uwagę, budzi usprawiedliwioną nadzieję, że policja nasza będzie na kresach czynnikiem ładu, porządku i kultury.

Organizatorem sił policyjnych na miejscu jest p. Pawłowicz. J. B.

GŁOSY PRASY.

W numerze 211 Robotnika znajdujemy następującą korespondencję:

KATOWNIA w BIAŁYMSTOKU.

Otrzymujemy list następujący:
„Dnia 15 kwietnia r. b. o godz. 3-iej pp. do mieszkania naszego przy ulicy Sienkiewicza 77 (w Białymstoku) przybyło dwóch agentów miejscowej policji kryminalnej i, nie przedstawiając żadnego rozkazu, aresztowali męża mego, Mieczysława Pietraszkiewicza i zaprowadzili go do aresztu (Warszawska 3).